



MIRA FIUTAK

redaktor wydania

Ten numer gliwickiego „Gościa” w dużej części stał się opolski. Piszemy w nim o dwóch ważnych – również dla nas – wydarzeniach odbywających się w tamtej diecezji. Sylwetkę abp. Alfonsa Nossola, obchodzącego 50-lecie kapłaństwa, przybliży nam (na str. IV–V) bp Gerard Kusz. Natomiast o spotkaniu w Kamieniu Śląskim, w 750. rocznicę śmierci św. Jacka, gdzie zjechała się młodzież z trzech diecezji, piszemy na str. III. ■

ZA TYDZIEŃ

- O POCZĄTKACH CANTATE DEO. Rozmowa z Jerzym Kukułą, szefem pierwszych festiwalu
- ŻŁOTY JUBILEUSZ KAPŁAŃSTWA obchodzi w tym roku siedmiu księży z diecezji gliwickiej
- NIE CZEKAJ NA OSTATNIĄ CHWILĘ. Stare dowody osobiste ważne tylko do końca grudnia

Dom Pomocy Społecznej ma 10 lat

Wyśpiewane Wiśnicze

Gdy w Polsce szalała jeszcze inflacja, chór Cantabile z Łąbęd pod kierunkiem ks. Pawła Porady jeździł z koncertami za granicę i zbierał pieniądze.

Akcja ta przyczyniła się do powstania domu dla osób w podeszłym wieku, którego budowę finansowała Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej. W 10. rocznicę poświęcenia jego historii przybliżył ks. Rudolf Badura, dyrektor Caritas Diecezji Gliwickiej, do której ośrodek należy. W uroczystości, jak dziesięć lat temu, uczestniczył bp Jan Wiczorek, który przewodniczył Mszy św., a w homilii przypominał postać św. Jądwigi, patronki domu i orędowniczki potrzebujących.

Dom Pomocy Społecznej w Wiśniczu koła Toszka ma sto miejsc. Osiemdziesiąt zajmują osoby, które są kierowane z ośrodków pomocy społecznej, dwadzieścia jest pełnopłatnych. Miesięczny koszt utrzymania to obecnie 2085 zł. Kry-



KLAUDIA CWOŁEK

stian Bambynek, dyrektor domu, zapewnia, że spełnia on wszystkie obowiązujące standardy, a pracownicy ośrodka uczestniczą w szkoleniach, podnoszących ich kwalifikacje. – W tym wszystkim najważniejsza jest misja, jaką pełniimy na rzecz osób potrzebujących, która wypływa ze słowa „Caritas” – mówił Bambynek podczas uroczystości.

Dom w Wiśniczu może pomieścić stu mieszkańców

W dniu jubileuszu tradycyjnie wystąpił chór Cantabile, ale już bez ks. Porady, który zmarł 1997 roku i nie zdążył zamieszkać w domu w Wiśniczu, jak tego pragnął.

W oddzielnym skrzydle budynku znajduje się otwarty niedawno dom dla księży seniorów. Jeden z jego mieszkańców, ks. Alfred Schlegler, jest kapłanem DPS. ■

STARY TEMAT, CIĄGŁE AKTUALNY



ROMAN KONZAL

Zanim rozjadą się na letnie oazy, 16 czerwca spotkali się w kościele św. Andrzeja w Zabrze na tzw. rozesłaniu – uczestnicy i odpowiedzialni za rekolekcje Ruchu Światło–Życie. W czasie wakacyjnej formacji podejmą temat, który będzie kontynuowany przez cały rok: Idźcie i głoscie. – To nie jest nic nowego, to ponowne wezwanie nas do tego, co stoi u podstaw Ruchu, czyli do ewangelizacji – zauważył diecezjalny moderator, ks. Jarosław Buchenfeld. Norbert Klama z Ruchu Nowego Życia kontynuował ten temat, stawiając

Odpowiedzialni za rekolekcje otrzymali świece, symbol Chrystusa i ich postugi

oazowiczom pytanie: czy ewangelizacja jest dziś potrzebna. Tego lata w rekolekcjach oazowych – turnusach dla dzieci, młodzieży i Domowego Kościoła – weźmie udział około 300 osób. ■

Z sercem do transplantacji



Grupa rowerzystów wyruszyła sprzed Śląskiego Centrum Chorób Serca

ZABRZE. KRAKÓW. 15 czerwca sprzed Śląskiego Centrum Chorób Serca wyruszyło 15 uczestników II Rajdu Rowerowego „Z sercem zaczarowanej piosence”. Wszyscy w czarnych koszulkach z numerami startowymi równymi liczbie lat, która upłynęła od ich przeszczepu serca. – Ci ludzie pokazują, że transplantacji trzeba bronić jak Dekalogu. To bardzo wyraźny sygnał dla społeczeń-

stwa. Dają nadzieję ciężko chorującym, mobilizują nie tylko ich, ale i lekarzy – powiedział prof. Marian Zembala, żegnając rowerzystów, a potem witając na krakowskim rynku, gdzie wzięli udział w trwających tam Dniach Integracji. – Oni wiedzą, że życie jest piękne i każdą chwilę trzeba szanować – mówiła Anna Dymna o uczestnikach rajdu zorganizowanego przez Stowarzyszenie Transplantacji Serca.

Wiersze w szuflady



Mama Szymona Petrymusza – w imieniu zmarłego syna – odebrała nagrodę – zbiorek z wierszami laureatów

TARNOWSKIE GÓRY. „Naucz się dziwić” – tak tytułowany został tomik laureatów XIV Tarnogórskiego Konkursu Poetyckiego im. ks. Jana Twardowskiego. Wiersze z całego kraju przysłało ponad 160 osób – od uczniów szkół podstawowych po studentów. Stanisława Szymczyk, sekretarz konkursu, zauważa, że niektórzy uczestnicy, rozwijają się i rosną razem z nim, a czasem swoje utwory nadsyłają już całe

rodziny. W tym roku w kategorii młodzieży najwyższą oceniono wiersze Szymona Petrymusza, studenta, któremu wyróżnienie przyznano pośmiertnie. – Zawsze zachęcałam swoich uczniów, żeby pisali. Nie wiedziałam, że robi to również mój syn. I przechowuje te zapiski w tajnej – jak sam mówił – szufladzie. Jestem szczęśliwa, że za te tajne wiersze dostał nagrodę – powiedziała podczas rozdania nagród mama Szymona.

Podziękowania ministrantom

RUDY. Prawie pół tysiąca ministrantów z 50 parafii uczestniczyło w diecezjalnej pielgrzymce do Rud. – Obecność ministrantów przy ołtarzu jest bardzo ważna. Kapłanowi daje poczucie duchowego komfortu. Jako kapłani i jako diecezja chcemy dziękować za waszą służbę – mówił ks. Józef Dorosz, który przewodniczył spotkaniu. Kilkudziesięciu

młodzieńców ustanowiono w posłudze animatora i ceremoniarza, co było zwieńczeniem ich całorocznych przygotowań pod okiem ks. Jacka Skorniewskiego. Rozegrano również zawody w biegach przełajowych o Puchar Radia Plus. Puchary w poszczególnych kategoriach zdobyli ministranci z: Tarnowskich Gór, Nędzy i Rud.



Start do biegu przełajowego o Puchar Radia Plus

„Guido” czeka na zwiedzających

ZABRZE. W czerwcu podziemia Zabytkowa Kopalnia „Guido” udostępniła swoje podziemia zwiedzającym. To jedna z atrakcji szlaku Zabytków Techniki Województwa Śląskiego. Turyści będą mogli zobaczyć m. in. XIX-wieczne stajnie kon-

skie czy wielkie maszyny górnicze. Kopalnia „Guido” planuje uruchomienie projektu „Poziom Sztuki” proponującego takie wydarzenia kulturalne, jak Teatr Podziemny, Kino Podziemne, galerie, wystawy, koncerty, spotkania z twórcami.

800. rocznica urodzin św. Elżbiety Węgierskiej

KOŚMIDRY. 12 czerwca wielka szkoła podstawowa uczęcała 800. rocznicę urodzin św. Elżbiety, patronki elżbietanek, które pracują w parafii Pawonków. Jedną z siostr – Aneta Zajac – katechizuje w szkole w Kośmidrach. Podczas akademii uczniowie przybliżyli życiorys Świętej, która będąc księżną, ofiarnie wspierała chorych i ubogich, a po śmierci męża sama prowadziła ascetyczne życie w całkowitym oddaniu Bogu i bliźnim. W postać św. Elżbiety wcieliła się Ania Ochman, uczennica VI klasy. – Ona nie wystygowała się innymi, ale sama schodziła do biednych, opiekowała się nimi, leczyła i pomagała. I to było w tamtych czasach takie wielkie – powiedziała o Świętej s. Kanizja



Aleksandra Matyja odbiera nagrodę w konkursie o św. Elżbiecie

Zaborowska, wikaria zgromadzenia, która przyjechała na spotkanie. W tym dniu wręczono nagrody laureatom przeprowadzonego wcześniej konkursu o św. Elżbiecie. I miejsce na szczepku gminnym zajęła Aleksandra Matyja z VI klasy.

750. rocznica śmierci św. Jacka

W zielonym sanktuarium

Uroczystość ku czci św. Jacka w Kamieniu Śląskim zgromadziła tysiące wiernych, przy ołtarzu stanęli biskupi polscy i księża metropolii górnośląskiej.

Mszy św. przewodniczył kard. Józef Glemp, a słowo Boże wygłosił kard. Stanisław Dziwisz.

Do szczególnego udziału w Eucharystii zaproszono młodzież, bo na jej temat dyskutowali biskupi podczas 340. zebrania plenarnego Konferencji Episkopatu Polski w Kamieniu Śląskim, stwierdzając fakt, że jednym z najważniejszych zadań spoczywającym na każdej ludzkiej generacji jest właściwe i odpowiedzialne wychowywanie młodzieży. By pomóc szukającej swego miejsca w świecie młodzieży, by wspierać rodziców, wychowawców i samą młodzież, powołano Radę Duszpasterską Młodzieży, której przewodniczącym został bp Henryk Tomasik.

Młodość to siła przebicia

Kard. Stanisław Dziwisz w kazaniu zwracał się do młodzieży naważając do nauki Jana Pawła II: - Sluga Boży Jan

Na uroczystość ku czci św. Jacka do sanktuarium w Kamieniu Śląskim przyjechali biskupi polscy i księża metropolii górnośląskiej



JUSTYNA POLTORAK

Paweł II mówił, *nie lękajcie się być świętymi*, bo młodość to siła przebicia, którą należy mądrze zainwestować. Nazywał was stróżami poranka trzeciego tysiąclecia. Szukajcie Chrystusa, on jest pięknem, które was pociąga, to Jezus nie pozwoli iść wam na kompromisy ze złem i wzbudzi w was pragnienie, byście szli za ideałem.

Eucharystia sprawowana była w pięknej sce-

nerii parku przylegającego do sanktuarium. – Kwiaty, zioła, drzewa przybliżają do Boga. Tego wszystkiego dokonali ludzie z myślą o Bożej obecności. Niechże to bogactwo dalej cieszy nas – mówił na zakończenie celebry kard. Józef Glemp, podkreślając zasługi abpa Alfonsa Nossola, obchodzącego złoty jubileusz kapłaństwa, któremu spontanicznie odśpiewano „sto lat”.

Na spotkanie przywieziono kopie 12 wizerunków Matki Bożej, wśród nich również Rudzkiej

Pierwsze nabożeństwo siedmiogodzinne spotkanie było maryjne. Dwanaście kopii wizerunków Matki Bożej (kolejno były to – Opolska, Raciborska, Łopatyńska, Sybiraków, Lubecka, Kochawińska,

Rudzka, Bytomska, Piekarska, Pszowska, z Turzy Śląskiej i z Bogucic) z trzech śląskich diecezji w orszaku wędrowało na szczyt ołtarza. Ich historię przedstawił ks. Waldemar Musioł. Modlitwy przed obrazami Maryi odmawiał biskup gliwicki Jan Wieczorek. – Musimy mocno przytulić Maryję do serca, by przejąć jej posłanie na drogę naszego życia. Trzeba się nauczyć tajemnicy Zwiastowania: Bóg ma wielkie plany wobec nas, ale trzeba te plany przejąć jak Maryja – mówił bp Wieczorek.

Po nabożeństwie maryjnym nastąpiła „godzina świadectw”, podczas której młodzi ludzie opowiadali o tym, jak Bóg zmienił ich życie. Nabożeństwo adoracji Najświętszego Sakramentu zakończyło modlitewną część spotkania przygotowanego przez duszpasterzy młodzieży diecezji opolskiej, gliwickiej i katowickiej w duchu św. Jacka – czci dla Matki Bożej i Najświętszego Sakramentu. **TSM,AK**

Przyjechali z całej metropolii

Wczesnym popołudniem na placu przed sanktuarium św. Jacka rozpoczęło się spotkanie, na które zaproszona była młodzież całej metropolii górnośląskiej. Zostało na nim także wielu starszych uczestników Mszy św., którzy najwyraźniej nie mieli ochoty odchodzić z promieniającego radością miejsca. Wszystkich – i starszych, i młodych – rozrzał i pobudził do dalszego oddawania chwały Bogu raciborski zespół „Przeciwnik”. – Ludzie reagowali znakomicie, widać jak bardzo muzyka z przesłaniem jest ludziom potrzebna – powiedział Michał Fita, lider zespołu.



JERZY STEPLEWSKI

W 50-lecie święceń kapłańskich arcybiskupa Alfonsa Nossola

Trudno pisać o kimś
przy tzw. okazji.
**50-lecie święceń
kapłańskich
abp. Alfonsa Nossola
to nie tylko okazja,
lecz wydarzenie.**

Półwiecze służby
w Kościele Chrystusowym
w okresie przemian
społeczno-ustrojowych
zmieniło oblicze
diecezji opolskiej,
której jest wiernym
i oddanym kapłanem,
a od 30 lat biskupem.

tekst
BP GERARD KUSZ

**JUBILEUSZE
ARCYBISKUPA
ALFONSA NOSSOLA**

Msza św. dziękczynna w katedrze opolskiej z okazji 50-lecia kapłaństwa pod przewodnictwem abp. Alfonsa Nossola i wyświęconych z nim kapłanów – 23 czerwca, godz. 10.00. Natomiast podziękowanie Bogu za 30 lat posługi jako biskupa opolskiego – wyświęconego 17 sierpnia 1977 roku – połączone będzie z obchodami odpustu ku czci św. Jacka w Kamieniu Śląskim 19 sierpnia, godz. 11.00.

Nos-sol – nasze słońce





ARCHIWUM IGN

Pisać o Księdzu Arcybiskupie to sprawa jeszcze trudniejsza, ponieważ jest osobowością wybitną, znaną i szanowaną, a dla mnie osobą bliską memu sercu. W roku 1977 bp Wacław Wycisk – ówczesny wikariusz kapitulny – witając nowego biskupa opolskiego, powiedział, parafrazując nazwisko Nossol: To nasze słońce – *nos sol*. I były to słowa prorocze. Nowy biskup stał się wkrótce „słońcem” diecezji, świecącym nie tylko w niej, ale również poza jej granicami.

Szczególnie wyraźnie widać to na przykładzie jego dwóch miłości. Pierwszą miłością, po Bogu, jest nauka – teologia. Można do jego osoby odnieść słowa, które Jan Długosz w *Kronice Królestwa Polskiego* odniósł do postaci biskupa krakowskiego bł. Wincentego Kadłubka: „Wincenty obrał sobie naukę za szlachectwo, ojczyznę, matkę i karmicielkę”.

Te słowa dokładnie oddają umiłowanie teologii przez Księdza Arcybiskupa. Tu można byłoby wliczyć publikacje, honorowe doktoraty, działalność i dorobek naukowy. Sądzę, że uczynią to ludzie kompetentni, znający sylwetkę tego wybitnego teologa.

Lux ex Silesia – Światło ze Śląska

Drugą jego miłością jest przywiązanie do ziemi ojczystej, do Śląska. „Lux ex Silesia” – prestiżowa nagroda, którą przed laty otrzymał – charakteryzuje jego oddanie kulturze Śląska. Troska o należyte kształcenie rodziwej młodzieży była motorem wszystkich wysiłków mających na celu powołanie Uniwersytetu Opolskiego, łącznie z Wydziałem Teologicznym, pierwszym po 1989 roku wchodzącym w strukturę państwowej uczelni. Bez jego starań i wysiłków nie byłoby w Opolu uniwersytetu.

Veritatem facere in caritate – czynić prawdę w miłości

To zawołanie biskupie wyjęte z Listów św. Pawła Apostoła jest mottem działania Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, którego wieloletnim profesorem był abp Alfons Nossol. Ono też charakteryzuje sylwetkę duchową Jubilata. Arcybiskup jest humanistą w pełnym tego słowa znacze-

Uroczystości na Górze św. Anny gromadzą wiernych obu diecezji – opolskiej i gliwickiej

Po lewej: **50 lat pracy kapłańskiej, a potem biskupiej Alfonsa Nossola zmieniło oblicze diecezji opolskiej**

niu, bez zbędnych przymiotników. Jest otwarty na współczesny świat. Nie są mu obce aktualne prądy filozoficzne i kulturowe będące podłożem przemian cywilizacji śródziemnomorskiej. Jest po prostu człowiekiem i kocha prostego człowieka. Do jego biura może przyjść każdy. I profesor, i ksiądz, sprzątaczką, a nawet żebrak. Taki styl pracy miał już pierwszy biskup opolski Franciszek Jop.

Biskup opolski

Arcybiskup zdaje sobie sprawę z tego, że prawda w chrześcijaństwie ma wymiar osobowy. Podana drugiej osobie bez miłości, może ranić, a nawet zabijać. Ten ewangeliczny humanizm pozwala zaufać współpracownikom, dając dużą swobodę w pełnieniu obowiązków płynących ze sprawowanych funkcji. Jest to zarazem humanizm przejawiający się w trosce o kapłanów chorych, o godziwe warunki życia dla kapłanów seniorów – emerytów.

Ksiądz Arcybiskup nie boi się kontaktów ze świeckimi. Wyciąga przyjaźnie rękę i pomaga rozwiązać zawikłane sprawy społeczne i narodowościowe wynikające z wielokulturowości Śląska.

Ut unum sint – aby byli jedno

Troska o budowanie jedności Kościoła nie pozwala mu trwać w bezczynności. Z wielkim zaangażowaniem i entuzjazmem pracuje w Papieskich Komisjach do

dialogu pomiędzy Kościołem katolickim i prawosławnym oraz pomiędzy Kościołem katolickim i luterańskim. Przez szereg kadencji przewodniczył Komisji, a potem Radzie Episkopatu Polski do spraw Ekumenizmu. Jest też doktorem honorowym Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie. Te wysiłki zdążające do budowania „pojednanej różnorodności” znajdują wśród wyznań chrześcijańskich uznanie. Opole niejednokrotnie gościło wyznawców podzielonego, a jednoczącego się – pod działaniem Ducha Świętego – Kościoła. Jedność Kościoła to dar Ducha Świętego, który potrzebuje do współpracy entuzjastów niezrażających się żadnymi trudnościami.

23 czerwca br. przypada 50. rocznica święceń kapłańskich Dostojnego Jubilata, a 17 sierpnia 30. rocznica święceń biskupich. Niech towarzyszą mu nasze modlitwy płynące z życzliwych serc, a Bóg da potrzebne siły i zdrowie w arcykapłańskim posługiwaniu Ludowi Bożemu. *Ad multos annos!*



LOSSERVATORE ROMANO

Biskupi Gerard Kusz i Alfons Nossol w czasie wizyty „ad limina apostolorum” w 1987 roku. Poniżej: Bp Jan Wiczeorek 16 sierpnia 1981 roku przyjął sakrę biskupią z rąk bpa Alfonsa Nossola



ARCHIWUM PRYWATNE

ROMAN KONZAL

Śląska Olimpiada Niepełnosprawnych w Rusinowicach

Wszyscy zwyciężyli

Setki radosnych twarzy i tysiące uśmiechów. Sportowa rywalizacja w Rusinowicach rozweselała każdego.

Ośrodek Rehabilitacyjno-Edukacyjny dla Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej gościł sportowców z całego Śląska. Wraz ze swymi podopiecznymi przyjechało tu dziesięć ośrodków wspierających osoby niepełnosprawne. Każdy z osobna przybył do Rusinowic, aby wygrać, i każdy był zwycięzcą, bo sam udział był ogromnym wyzwaniem dla uczestników olimpiady. – Bardzo fajnie mi się tu bawiło – przekonywał kilkuletni chłopiec, który przebywał na turnusie w Rusinowicach, a przyjechał tu z Warszawy. – Był rzut piłką lekarską, pchnięcie kulą, rzucaliśmy do celu woreczkiem i były jeszcze inne dyscypliny, ale już nie pamiętam, jakie – dodał, patrząc na swą starszą koleżankę, która również przybyła ze stolicy.

– Te wszystkie zabawy dają naszym sportowcom ogromną radość – cieszyła się siostra Olga, która jest w Rusinowicach ani-

matorką sportowych i artystycznych działań. – Tak to bywa z naszymi niepełnosprawnymi dziećmi, że właśnie ruch sprawia im ogromną radość, jest dla nich bardzo ważny i potrzebny.

Najmłodszym sportowcom szczególnie przypadł do gustu „bajkowy samochodzik”,



Bajkowy samochodzik był jedną z największych atrakcji olimpiady. Do przejażdżki ustawiały się długie kolejki

który najpierw brał udział w defiladzie rozpoczynającej olimpiadę, a następnie woził po terenie ośrodka wszystkich chętnych. – To był na pewno szybki samochód i może rozwinąć ogromną prędkość – fascynował się niebieskim pojazdem olimpijczyk Adrian. Oprócz niezwyklego auta organizatorzy zaprosili także dziecięco-młodzieżowe zespoły, które prezentowały tańce ludowe i towarzyskie.

Niestety, radośnemu świętowaniu przeszkodziła burza, która tego dnia przetoczyła się nad Rusinowicami. To jednak nie przerwało zabawy, która „spod chmurki” przeniosła się „pod dach”. To tam podliczono wyniki klasyfikacji i okazało się, że pierwsze miejsce przypadło... wszystkim. Były puchary, medale, dyplomy i okrzyki radości. – Aż łezka się kręci w oku, gdy patrzy się na ich szczęście – podsumowała mama jednego z chłopców.

W szczęśliwej, choć burzowej olimpiadzie uczestniczyło około pół tysiąca osób. Olimpijczycy przybyli do Rusinowic już po raz siódmy i, jak przekonują, za rok też ich nie zabraknie. **PJ**

Sportowe zmagania KSM

Turniej na koniec roku

Stało się już tradycją, że młodzież z Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży diecezji gliwickiej kończy całoroczną pracę spotkaniem na Diecezjalnym Turnieju Sportowym. Gospodarzami tegorocznej imprezy byli KSM-owicze z parafii św. Józefa w Zabrze.

Turniej odbył się w sali gimnastycznej i na boisku Szkoły Podstawowej nr 5 w Zabrze. Wzięło w nim udział ponad 50

osób zrzeszonych w grupach KSM parafii gliwickich, zabrzańskich i tarnogórskich. Rywalizacja odbyła się w dwóch konkurencjach: piłce nożnej i siatkówce. Zwycięzcą i zdobywcą pucharu w piłce nożnej została drużyna z parafii Przemienienia Pańskiego w Bobrownikach Śląskich, a w siatkówce – z parafii św. Jędrzycy w Zabrze. Rozgryw-

Uczestnicy turnieju rywalizowali w dwóch konkurencjach: piłce nożnej i siatkówce

kom towarzyszyła piękna, letnia pogoda oraz radosna atmosfera. Ks. Rafał Wyleżoł, diecezjalny asystent KSM, ufundował specjalny puchar, przyznawany za postawę fair play, który – decyzją gospodarzy – otrzymała drużyna z parafii Wszystkich Świętych w Gliwicach.

– Nie mógłbym powiedzieć, że KSM

dba o pełny rozwój młodego człowieka, gdyby nie było tego typu corocznych turniejów – stwierdza ks. Wyleżoł, bo właśnie wszechstronny rozwój młodzieży jest celem działalności KSM. Po zakończeniu turnieju odbył się zjazd diecezjalny, czyli spotkanie władz stowarzyszenia z odpowiedzialnymi za oddziały, podczas którego podsumowana została całoroczna praca.

KATARZYNA KŁYSIK



Pierwsza katolicka szkoła w diecezji ma 15 lat

Przecierali szlaki

Na pierwszy anons o naborze do szkoły katolickiej odpowiedzieli zaledwie kilkunastu rodziców. Dzisiaj po 15 latach do zabrzańskiej szkoły chodzi 313 uczniów.

Zespół Szkół Katolickich im. ks. Jana Twardowskiego jest pierwszą katolicką szkołą w diecezji gliwickiej. Powstała z marzeń i pomysłu Zofii Koziełskiej, dyrektor szkoły. – Jestem wdzięczna wszystkim, którzy wtedy mi zaufali i pomogli – mówiła w czasie uroczystości 15-lecia szkoły, które rozpoczęły się Mszą św. w kościele św. Teresy w Zabrze.

Szkoła przecierała nowe szlaki, w diecezji nie było innej o takim profilu, dlatego z początku rodzice byli nieufni. W marcu 1992 roku ogłoszono nabór do trzech klas szkoły podstawowej, a do wakacji na liście uczniów znalazło się zaledwie 15 nazwisk. Lato zeszło więc na intensywnej akcji informacyjnej, dzięki której we wrześniu można było otworzyć trzy klasy. Nie mie-



ROMAN KONZAL

li jednak jeszcze swojej siedziby. Z pomocą przyszedł ks. Piotr Klemens, proboszcz parafii św. Teresy, i nauka początkowo odbywała się w domu katechetycznym. Dopiero w następnym roku szkoła dostała budynek do remontu. Kolejne wakacje znowu upłynęły pod znakiem intensywnej pracy, ale we wrześniu uczniowie powitali rok w nowej szkole.

W 2002 roku, kiedy szkoła obchodziła swoje 10-lecie, zwróciła się z prośbą do ks. Jana Twardowskiego, żeby został jej patronem. „To wielki zaszczyt, zawsze będę z wami myślał, sercem i mod-

litwą” – odpowiedział poeta. Bp Gerard Kusz podczas Mszy z okazji 15-lecia szkoły przypomniał o trzech wielkich miłościach patrona, którego sobie obrali: – Na pierwszym miejscu Bóg, następnie człowiek i przyroda. Pierwszym zadaniem katolickiej szkoły jest kształtowanie wiary, któ-

Na piknik przyjechali uczniowie zabrzańskiej szkoły katolickiej, świętowali w ten sposób jej 15-lecie

rą trzeba udowodnić swoim życiem. Szkoła to wspólnota, a nie przypadkowe zbiorowisko ludzi. Wspólnota gromadząca się po to, by uczyć się mądrości i zdobywać wiedzę potrzebną do kształtowania świata.

Bp Kusz poświęcił nowy sztandar szkoły i krzyż, który zawiąsnie w jej holu. 14 czerwca odbył się piknik, w czasie którego zwycięzcy różnych konkursów przeprowadzonych w szkole otrzymali nagrody, a sponsorom wręczono statuetki Złotych i Srebrnych Aniołów.

MF

■ R E K L A M A ■

Serdecznie zapraszamy nauczycieli wszystkich typów szkół na bezpłatne szkolenia z zakresu wykorzystywania technologii informacyjnej w procesie nauczania!

Wolne miejsca na szkoleniach wakacyjnych i turze wrzesień-grudzień!



KANA Gliwice, tel. **032 230 89 41**,
Sekretariat czynny w godz. 9.00–16.00
e-mail: **info@silesia.teach-it.net**

Szczegółowe informacje o szkoleniach: www.silesia.teach-it.net

Projekt „Podwyższanie kwalifikacji śląskich nauczycieli w zakresie technologii informacyjnej” jest realizowany w ramach Działania 2.1 „Rozwój umiejętności powiązany z potrzebami regionalnego rynku pracy i możliwości kształcenia ustawicznego w regionie” Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego 2004–2006. Projekt jest współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Społecznego oraz budżet państwa.



Projekt realizowany pod nadzorem
Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Katowicach.



www.wup-katowice.pl

Prośba o pomoc

Zaginęły psy-terapeuci

12 maja br. w okolicach Orzesza (woj. śląskie) zaginęły dwa psy. Są bardzo ufnie, pozbawione agresji, gdyż szkolone są do dogoterapii z upośledzonymi dziećmi. Psy są potrzebne do kontynuacji tych zajęć, a po wakacjach rozpoczną je jeszcze w hospicjum.

Najprawdopodobniej ktoś zamknął psy lub przygarnął i nie dotarł do ogłoszeń o tym, że są poszukiwane. Bongo to duży pies w typie owczarka kaukaskiego (właściwie mastifa pirenejskiego, ale to mało popularna rasa). Biały w brązowo-szare łaty, uszy z szarych na końcach przechodzą w czarne. Mimo swoich gabarytów jest bardzo łagodny i garnie

się do ludzi. Czynnie pracuje w dogoterapii z dziećmi upośledzonymi w stopniu znacznym i umiarkowanym oraz dorosłymi. Ma na sobie czarną skórzaną obrozę. Viki – średniej wielkości mieszańce o bardzo charakterystycznym umaszczeniu tricolor, nosk dwukolorowy: różowo-czarny. Jest w końcowej fazie szkolenia dogoterapeutycznego, na tym etapie każdy dzień bez ćwiczeń jest krokiem w tył. Może być nieco nieufna w stosunku do obcych. Ma na sobie czarną parciańą obrozę z niebieskimi pionowymi paskami.

Bardzo proszę o informację o psach, tel. kontaktowy: 0668 363 330.

AGNIESZKA GORGON

Zaproszenie na trzy festiwalowe dni

Cantate Deo po raz 20.

W najbliższy piątek, 29 czerwca, w muszli koncertowej w Gliwicach Sośnicy rozpoczyna się Festiwal Cantate Deo. Wyjątkowy, bo w tym roku odbędzie się jego jubileuszowa, 20. edycja.

Na Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki Religijnej Cantate Deo 2007 w części konkursowej wystąpi tym razem sześciu solistów i osiem zespołów, walczących o główną nagrodę, którą jest nagranie płyty. Każdego roku największą festiwalową atrakcją są wieczorne koncerty zaproszonych gwiazd. Pierwszego dnia, w piątek, zaśpiewa Mieczysław Szczepiński, który występował już przed festiwalową publicznością w Sośnicy, a jego koncert został tu świetnie przyjęty. Dwa lata temu – kiedy po ośmioletniej przerwie reaktywowało się Cantate Deo – był gwiazdą fina-



lowego koncertu. W drugim dniu festiwalu wystąpi Chili My. Zespół założony przez Jacka Wąsowskiego, który w dorobku ma cztery płyty, gra muzykę rockową, folkową, czasem o balladowym brzmieniu. Natomiast w niedzielę, na finał, będzie coś dla najmłodszej części publiczności,

choć nie tylko, bo na piosenkach Arki Noego świetnie bawią się też dorośli.

Oprócz tych atrakcji, tradycyjnie wpisanych w program festiwalu, w tym roku czekają również te specjalne. Na jubileuszową 20. edycję Cantate Deo zaproszeni zostali ci, którzy tworzyli festiwal od początku. Będą wspomnienia sprzed lat, wystawa zdjęć, pokazujących, jak dawniej na Cantate „grało się dobrze a głośno”, stare programy, afisze, plakaty, kasety z zapisem wykonan laureatów festiwalu sprzed lat.

Festiwal odbędzie się w muszli koncertowej w Gliwicach Sośnicy, przy ul. Przedwiośnie 1 (obok kościoła św. Jacka). Z centrum Gliwic i Zabrze można dojechać tam liniami autobusowymi nr: 32, 197, 258, 259, 702, 932. Codziennie w ramach spotkania zaplanowana została Msza św. w kościele, a w piątek i sobotę spotkanie ewangelizacyjne prowadzone przez zespoły muzyczne. Szczegółowe informacje o festiwalu na: www.cantate.pl.

Zapowiedzi

■ OJCIEC JOSEPH BILL W ZABRZU

25 CZERWCA, godz. 19.00, parafia św. Andrzeja w Zabrzu – Eucharystię odprawi 79-letni ojciec Josef Bill, hinduski misjonarz ze Zgromadzenia św. Wincentego à Paulo. Od 1992 roku, po doświadczeniu uzdrowienia, prowadzi działalność misyjną w Afryce Wschodniej. Odwiedza również Europę, Stany Zjednoczone i Kanadę, aby nauczać i odprawiać Msze św. z modlitwą o uzdrowienie, głosić Dobrą Nowinę i prowadzić rekolekcje. Więcej: www.frbill.net

■ KIK W GLIWICACH

zaprasza na ostatnie spotkanie przed wakacjami, które odbędzie się 27 CZERWCA w kaplicy św. Jadwigi w parafii Wszystkich Świętych. W programie: godz. 18.05 – nieszpory, godz. 18.30 – Eucharystia z homilią.

■ KONCERT U ŚW. JACKA

28 CZERWCA, godz. 19.15, dom parafialny św. Jacka w Bytomiu (ul. Matejki 1) – koncert w ramach „Czwartkowych spotkań z muzyką na Rozbarku u św. Jacka”.

■ UROCZYSTOŚĆ PATRONÓW DIECEZJI

29 CZERWCA, godz. 18.00, katedra św. Apostołów Piotra i Pawła w Gliwicach – bp Jan Wianaczek wraz z grupą kapłanów obchodzących 50. rocznicę święceń kapłańskich odprawi uroczystą Eucharystię.

■ ŚWIĘCENIA U KAMILIANÓW

30 CZERWCA, godz. 10.00, kościół Matki Bożej Uzdrawienie Chorych w Tarnowskich Górach – święcenia kapłańskie i diakonatu kamilianów.

■ ŚLUBOWANA PIELGRZYMKA PIESZA PARAFII LUBLINIECKICH

2 LIPCA, rozpoczęcie o godz. 16.00 w parafii św. Mikołaja w Lublińcu, Msza w sanktuarium Matki Bożej w Lubecku o godz. 18.00.

■ REKOLEKCJE DLA ORGANISTÓW I MUZYKÓW KOŚCIELNYCH

2–4 LIPCA, sanktuarium w Kamieniu Śląskim. Prowadzi: ks. dr Franciszek Koenig. Zgłoszenia: Referat ds. Muzyki Kościelnej Kurii Diecezjalnej w Gliwicach, tel. 032 230 71 42 (do 26 czerwca).

■ REKOLEKCJE LETNIE DLA DZIEWCZĄT

„Przypadek... czy plan?” – to temat rekolekcji dla dziewcząt (od 16 lat wzwyż), które odbędą się od 9 do 13 LIPCA u sióstr franciszekank w Odrzychowicach Kłodzkich. Zgłoszenia do 6 LIPCA przyjmuje: s. Franciszka Wanat, tel. 0 515 137 115, rekolekcje@franciszkanki.pl, www.franciszkanki.pl.

■ XV DIECEZJALNA PIELGRZYMKA NA JASNĄ GÓRĘ

odbędzie się od 22 do 25 SIERPNIĄ. Więcej informacji w następnym numerze gliwickiego GN.

PROGRAM FESTIWALU

- 29 CZERWCA, piątek godz. 16.00 – **część konkursowa**
godz. 18.00 – ewangelizacja – zespół „Łaską zbawieni” z Gliwic, laureaci ubiegłorocznego Cantate Deo
godz. 19.00 – Msza św. w kościele
godz. 20.00 – koncert Mieczysława Szczepińskiego
- 30 CZERWCA, sobota godz. 16.00 – **część konkursowa festiwalu**
godz. 18.00 – ewangelizacja – zespół „Malinka – Praise”
godz. 19.00 – Msza św. w kościele
godz. 20.00 – koncert zespołu Chili My
- 1 LIPCA, niedziela godz. 16.00 – **koncert laureatów**
godz. 19.00 – Msza św. w kościele
godz. 20.00 – koncert zespołu Arka Noego.